

# Kazik, Maciek, ja tylko

Maciek, ja tylko żartowałem  
Gdy tobie z sobą iść kazałem  
Tam nie było żadnych pieniędzy  
Była nędza, nic więcej  
Tyle razy o tym myślałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Nie, nie, nie zwariowałem  
Ani tym bardziej nie oszalałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Nigdy ciebie nie kochałem  
Kochałem setki innych facetów  
Z tobą to jednak nie to  
Kręci się Ziemia wokół Słońca  
Dostać można szału z gorąca  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Nigdy z nikim jeszcze nie spałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Gdy o tym opowiadałem  
To wszystko nie ma sensu  
Nie ma sensu kupować kredensu  
Ciągłe słucham głosu twojego  
Mają cię za mojego narzeczonego  
Maciek, ja jeno żartowałem  
Gdy tobie z sobą iść kazałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem  
Maciek, ja tylko żartowałem